

„Opowieść zimowa” — pełna poezji i refleksji

W ubiegłym tygodniu rozpoczęliśmy naszą doroczną akcję prezentowania Czytelnikom „Głosu Robotniczego” najciekawszych pozycji bieżącego repertuaru łódzkiego teatrów dramatycznych. Pierwszym przedstawieniem była „Zemsta” Aleksandra Fredry w Teatrze Nowym.

Tym razem proponujemy, w tym samym teatrze, „Opowieść zimową” Szekspira, w reżyserii Krystyny Skuszanki. Jest to najnowsza premiera tej sceny. Rzadka to okazja obejrzenia sztuki, po którą nieczęsto sięgają teatry, ze względu na trudności realizacyjne. Utwór, należący do ostatnich dzieł wielkiego pisarza, podejmuje wątek małżeńskiej zazdrości, opowiada o wzlotach i upadkach ludzkiego ducha na tle na pół baśniowych, fantastycznych zdarzeń, zmusza do refleksji nad upływającym czasem.

Przedstawienie w Teatrze Nowym odznacza się ciekawą reżyserską interpretacją i poetycką wizją. Jego walorem są niezwykle interesujące kostiumy i scenografia oraz wiele ciekawych aktorskich ról. W przedstawieniu oglądamy m. in. Zofię Grąźlewicz, Andrzeja Zarneckiego, Marka Barbasiewicza, Kazimierę Nogajówną, Bogusława Sochnackiego, Zbigniewa Józefowicza, Janusza Kubickiego, Ludwika Benoit i Bogdana Baera.



Na zdjęciu (od lewej): Zofia Grąźlewicz (Perdita), Marek Barbasiewicz (Floryzel), Krystyna Tołewska (Dama), Andrzej Zarnecki (Leontes) i Kazimiera Nogajówna (Paulina).

Foto: A. Brustman